



# Pomiędzy sztuką a nauką

MARIAN NOWY

**Piękno kojarzy się z muzyką, malarstwem, rzeźbą, poezją, ale z nauką? – pytał prof. Bolesław Ginter w wykładzie zatytułowanym *O pięknie naukowego wnioskowania*.**

Po czym przyznał: a jednak mówimy o pięknie dowodu matematycznego lub rozwiązania matematycznego problemu, pięknie wzoru chemicznego, pięknie teorii mechaniki kwantowej, wreszcie pięknie rozważań filozoficznych, żeby wymienić tylko najbardziej oczywiste przykłady. Dwa najbardziej istotne atrybuty piękna to prostota i harmonia. Naturalnie, atrybutów tych jest znacznie więcej, lecz my zajmiemy się tymi dwoma, bez których o pięknie nie może być mowy. Prostota rysunku i kompozycji jest najbardziej rozpoznawalną cechą malarstwa Matisse'a czy grafiki Picassa, podobnie jak pełna finezji prostota charakteryzuje poezję Szymborskiej.

Piękno zawarte w prostocie charakteryzuje także niektóre procedury badawcze, co szczególnie widoczne, a także cenione, jest w dyscyplinach takich jak matematyka czy logika. Dotyczy to zwłaszcza konstruowania dowodów, czyli czynności polegających na uzasadnieniu w drodze wnioskowania wcześniej sformułowanego twierdzenia. Za najpiękniejsze uważa się konstrukcje

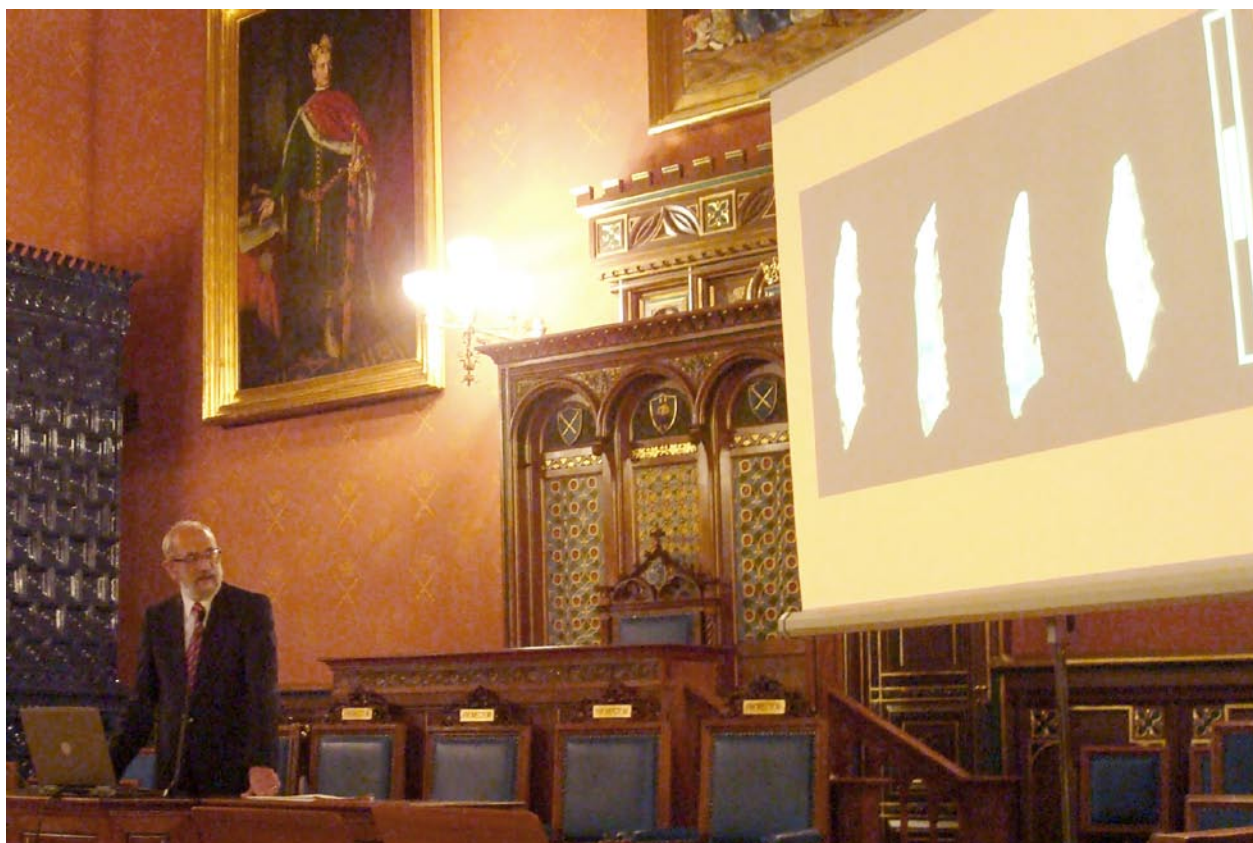
dowodowe najprostsze i najkrótszą drogą zmierzające do celu. Mówi się o nich także, że są „eleganckie”.

Niezwykle ważnym atrybutem piękna jest także harmonia, bez której w zasadzie o pięknie nie może być mowy. W malarstwie uzewnętrznia się poprzez układ kształtów, barw i światłocieni. W muzyce harmonia dźwięków, ich nasilenie, czas trwania i określone następstwo wyróżniają dzieła wybitne czy wręcz genialne.

W nauce wielokrotnie obserwujemy zjawisko harmonijnego współwystępowania potwierdzających się nawzajem obserwacji, będących wynikiem zastosowania zróżnicowanych procedur badawczych. Zdaniem prof. Gintera piękno wynikające z tej harmonijnej korelacji związane jest z reguły z ostatnim etapem postępowania badawczego, a mianowicie z etapem wnioskowania.

Wykład, którego niektóre myśli przytoczyłem, został wygłoszony w auli Collegium Novum UJ w czasie Koncertu Uniwersyteckiego. Najpierw Kwartet Śląski wykonał *Kwartet smyczkowy e-moll* Ludwika van Beethovena oraz *IX Kwartet smyczkowy Es-dur* Dymitra Szostakowicza, a potem mówił prof. Bolesław Ginter.

(ciąg dalszy – str. 6)



O harmonii i pięknie w nauce, na przykładzie badań archeologicznych, mówił prof. Bolesław Ginter